

MOSiR debiutuje w II lidze!

Data publikacji: 6.10.2013 8:00

Pierwszy mecz cieszyńskich koszykarzy już za nami. Nasz zespół w swoim debiutanckim meczu z najlepszą drużyną ubiegłego sezonu zasadniczego drugiej ligi KS AZS AWF Katowice doznał porażki.

Mogliśmy zauważyć, szczególnie na początku spotkania, tremę zawodników o czym świadczy wynik I kwarty 28:9 dla katowiczian, a gra, jak określił trener Łukasz Kuboszek, nie była porywająca. Jednak mimo przeciętnej gry zespołu są powody do zadowolenia. - **Zawodników stać na więcej i swoje możliwości pokazali w drugiej połowie meczu** – wspomina Tomasz Czajkowski.

- **Na początku spotkania bardzo dobrą skuteczność mieli gospodarze, a naszym głównym grzechem były straty. Graliśmy przeciętnie. Bardzo dobry mecz zaliczył Tomasz Czajkowski (double-double), który swoje II ligowe doświadczenie wykorzystał na parkiecie. Dobra skuteczność kapitana drużyny Leszka Siwego. Niestety Adam Hajduk w tym meczu nie ujawnił swoich sporych możliwości, a rozgrywający Kaźmierczak i Kubaczka musieli opuścić boisko za 5 popełnionych fauli. I kwarta kiepska w naszym wykonaniu. Zżarła nas trema. W II i III kwarcie graliśmy poprawnie, a w IV części meczu zastosowaliśmy obronę strefą, czego efektem były przechwyty i momenty dobrej gry. Warto podkreślić, że w zespole z Katowic grają pierwszoligowi zawodnicy: Szczypka i Grzegorzewski.** – podsumował spotkanie trener drużyny Łukasz Kuboszek

- **Przespaliśmy początek meczu. Dokuczała nam trema. „Pierwsze śliwki robaczywki”. W późniejszym etapie meczu graliśmy bardziej zespołowo, dzięki czemu wygramy czwartą kwartę. W pierwszej połowie mieliśmy słabą skuteczność z linii rzutów wolnych. Również brak powrotu do obrony spowodowały taką przewagę AWF-u. Dobre spotkanie zagrał Leszek Siwy. Osobiście jestem zadowolony, były pozytywne akcenty, walka i serce do gry.** – dodaje Tomasz Czajkowski, II trener drużyny.

KS AZS AWF Katowice - **KS MOSiR Cieszyn 82:66** (28:9, 25:19, 24:21, 5:17)